

Prosimy o wsparcie Przyjaciela jednego z  
naszych Pacjentów

Choroby nie pokonam, ale chcę **żyć** jak  
najdłużej! Potrzebuję pomocy!



Pomóż nagłośnić zbiórkę



Udostępnij



Tweetnij

"Żadna prośba nie jest zbyt śmiała. Żadna potrzeba nie jest zbyt wielka. A nadzieja na cud nigdy nie jest absurdalna."

<https://www.siepomaga.pl/piotr-geba>

ZBIÓRKA NA CEL

Roczna rehabilitacja, łóżko rehabilitacyjne i koncentrator tlenu

 Piotr Geba, 45 lat

 Krzyż, wielkopolskie

 Stwardnienie zanikowe boczne

Stwardnienie Zanikowe Boczne - usłyszeć taką diagnozę, to jak usłyszeć wyrok. Żyję z tą chorobą już 2 lata, ale jest coraz gorzej. Praktycznie w ogóle nie mogę już się poruszać. Z racji tego, że mieszkam w małej miejscowości mam utrudniony kontakt z lekarzami - aby dostać się do specjalisty muszę jechać kilkadziesiąt kilometrów. W moim stanie to jak wyprawa na drugi koniec świata. A czuję z dnia na dzień, że moje ciało coraz bardziej odmawia mi posłuszeństwa.

Wszystko zaczęło się niewinnie od poczucia osłabienia lewej ręki. Z biegiem czasu osłabienie pogłębiało się na bark, plecy, aż objęło prawą rękę. Wtedy przeprowadzono dogłębne badania, które zakończyły się potwierdzeniem SLA. Starąłem się jak najdłużej trzymać fizycznie, ale z tą chorobą się nie wygra. Codziennie kładę się spać z myślą, czy jak się obudzę będę mógł jeszcze utrzymać szklanke z herbatą. Aby powstrzymać chorobę potrzebuję codziennej rehabilitacji i sprzętu, który będzie mi pomagał. W mojej sytuacji koszty rehabilitacji i zakupu łóżka rehabilitacyjnego pozostają jedynie marzeniem. A ja chcę jeszcze żyć! Jak najdłużej się da! Dlatego błagam o wsparcie! Każda złotówka będzie na wagę mojego zdrowia i przedłuży moje życie.

Piotrek

**W imieniu Piotrka bardzo dziękujemy za Waszą każdą złotówkę**

